NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK
AKCJI KATOLICKIEJ
DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

...Za czasów nowego pontyfikatu polska Akcja Katolicka nie dozna zatem wstrząsu. Powinna raczej skwapliwie korzystać z możności pracy i zdwoić swe oddziaływanie na ducha kraju...

Z listu X. PRYMASA HLONDA.

SANDOMIERZ
ul. Panny Maryi 6.

ROK II. MAJ 1939. Nr. 5.

2

HASŁO TEGOROCZNE

„Poznanie i wykonanie uchwał Synodu Plenarnego — szczytnym posłannictwem polskiego katolicyzmu"

Treść:

Adres Red. i Adm.: Sandomierz, ul. P. Maryi 6. Tel. 81; P. K. O. 64-477

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Redaktor: KS. DR. SEWERYN KRZYSZTOFIK.

ODBITO W DIECEZJALNYM ZAKŁADZIE GRAFICZNO - DRUKARSKIM W SANDOMIERZU.

Nr. 5 MAJ 1939 R. ROK II.

NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIEC. SANDOMIERSKIEJ

LIST KS. PRYMASA POLSKI o zadaniach Akcji Katolickiej w Polsce

W Sprawie zadań, które czekają Akcję Katolicką w czasie pantyfikatu Piusa XII JEm. Ks. Kardynał Prymas Polski nadesłał do Nacz. Instytutu A. K. w Poznaniu pismo tej treści:

„W związku ze wstąpieniem na Stolicę Piotrową Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII pragnę donieść Naczelnemu Instytutowi Akcji Katolickiej, że pozostają nadal w mocy ogólne zarządzenia i dyrektywy zmarłego Papieża dotyczące Akcji Katolickiej. Jest intencją nowego sternika nawy kościelnej, by Akcja Katolicka rozwijała się dalej w całym świecie chrześcijanskim na dotychczasowych zasadach ideowych, pomnażając swego ducha zdobyczego i ogarniając coraz szersze zasięgi apostolstwa, a zarazem skupiając się jeszcze ściślej około swych biskupów, posłuszna ich zarządzeniom i wskazaniom. Nie można też przewidzieć, jakoby w dzisiejszym ustroju Akcji Katolickiej miał zajść z woli Namiestnika Chrystusowego większe zmiany, jest bowiem intencją nowego Ojca św., by o formach organizacyjnych Akcji Katolickiej w poszczególnych krajach stanowili Biskupi, dostosowując ustroje do potrzeb i warunków miejsca i czasu.

W Polsce zatem nic się zasadniczo nie zmienia nie tylko pod względem pojęcia i zadań Akcj Katolickiej, lecz także pod względem istniejących statutów i regulaminów, dopóki Episkopat co do ostatnich inaczej nie postanowi. Za czasów nowego pontyfikatu polska Akcja Katolicka nie do-

zna zatem wstrząsu. Powinna raczej skwapliwie korzystać z możności pracy i zdwoić swe oddziaływanie na ducha kraju. Tej aktywności błogosławił nowy Papież, kiedy już w pierwszym swym orędziu mówił: „błogosławimy tym, którzy w szeregach Akcji Katolickiej pod kierownictwem swych Biskupów współpracują w apostolacie hierarchicznym".

Za Piusa XI zrodziła się polska Akcja Katolicka; pod rządami Piusa XII rozwinie się ostatecznie i wytrwałym czynem apostolskim stanowić będzie o obliczu katololickim Polski.

Poznań, dn. 4 kwietnia 1939 r.

(—) † AUGUST KARDYNAŁ HLOND.

Popierajmy pożyczkę przeciwlotniczą

i F. O. N. (fundusz obrony narodowej)

Nie możemy przejść obojętnie obok sprawy ogłoszonej pożyczki i wezwania na F.O.N. najpoważniejszych osób naszego społeczeństwa. Pod wezwaniem tym podpisał się też Ks. Prymas Hlond. Jest to sprawa bardzo poważna. Chodzi o podniesienie obronności naszego państwa i zabezpieczenie Ojczyzny na wypadek wszelkiej ewentualności. Wszędzie, gdzie wzrok obecnie rzucimy, a szczególnie u naszych najbliższych sąsiadów, widzimy do jak olbrzymich rozmiarów dochodzą zbrojenia. Przy obecnym zaś lekceważeniu wszelkich umów, paktów i podpisów najbardziej uroczystych, każdej chwili może dojść do katastrofy i okrutnych zmagań. A biada zwyciężonym! My Polacy — jakżesz smutne doświadczenia mamy w tym względzie, skoro tak długo jęczeliśmy w niewoli... Bronią, która w przyszłości rozstrzygnie o losach danego kraju jest lotnictwo. Ponieważ Polska najszczerzej miłuje pokój i dobre stosunki z innymi państwami uważa za cel swej polityki, nie marzy więc o żadnych podbojach i wojnie — dlatego czy świeżo ogłoszona pożyczka przeciwlotnicza, czy ofiary F. O. N.'u idą na obronę przed wrogiem i łupieżcą. Fundusze te pójdą w szczególności na stworzenie potężnej i skutecznej obrony przeciw wrogiemu i zaczepnemu lotnictwu. Cel jest wniosły i na wskroś chrześcijański, bo nie myśli o zaczepianiu kogoś ale o obronie. Płyną więc olbrzymim potokiem ze wszystkich warstw wielkie i małe ofiary i płynąć powinny tak długo dopokąd nie nastąpi uspokoje-

nie w świecie i stosowanie się do zasad międzynarodowego prawa, opartego na moralności chrześcijańskiej.

Niech przeto zarówno wszystkie Oddziały Akcji Katolickiej, jako też członkowie każdy z osobna, popierają najofiarniej wymienione cele i dadzą w tym przykład całemu społeczeństwu. W ten sposób okażemy naprawdę, że hasło nasze „Bóg i Ojczyzna" jest stałą i prawdziwą zasadą naszego postępowania.

„Caritas" diec. sandomierskiej

Zdpowiadaliśmy już parokrotnie umieszczenie drukiem sprawozdania z Tyg. Miłosierdzia naszej dziecezji z października roku ubiegłego. Ponieważ nie było na to miejsca z powodu innych naglących spraw, dlatego dzisiaj to ogólne sprawozdanie umieszczamy. Otóż, jak wynika z nadesłanych korespondencji parafialnej, 108 parafi zastosowało się do wskazówek Centrali i postarało się o urządzenie u siebie Tyg. Miłosierdzia. Następuiące parafie przysłały pieniądze z Tyg. Miłosierdzia: **Bzin 112 zł. 32 gr.**, Sienno 18.72, Pawłów k. W. 9.81, Nieznamierowice 7.50, Przybysławice 4.00, Skórkowice 7.00, Boże 12.50, Radom Marj. 21.50, Grzegorzowice 5.00, Trójca 15.00, Smardzewice 15.00, Połaniec 14.05, Wrzeszczów 10.00, Góry W. 10.00, Bidziny 25.00, Łukawa 10.00, Świerze 13.36, Potworów 6.00, Solec 13.00, Jankowice Rad. 13.11, Janików 3.00, Samborzec 62.00, Wysokie Koło 11.00, Chotcza 42.95, Ciepielów 15.50, Przyłęk 20.00, Koniemłoty 5.00, Ożarów 23.00, Wszechświęte 10.00, Waśniów 50.00, Bukówno 15.00, Piórków 5.00, Osiek 15.00, Miedzierza 14.56, Libiszów 4.00, Chobrzany 18.58, Skotniki S. 10.00, Daromin 11.17, Gródek 29.90, Strzeglice 15.00, Mydłów 28.87, Radzanów 14.50, Strzyżowice 25.00, Wójcin 60.00, Stodoły 7.00, Rusinów 6.50, **Sieciechów Opactwo 135.00,** Oleksów 14.20, Sady 30.52, **Cerekiew 100.00,** Krynki 8.00, Słupia N. 10.00, **Zakrzów 80.00,** Lipa 40.71, Niekrasów 36.85, Kaszów 8.00, Jastrząb 24.10, Skrzynno 28.00, Lisów 32.00, Ruda Kl. 7.00, Modliborzyce 20.00, Tymienica 7.57, Beszowa 5.00 Mniszew 12.00, Mirzec 25.00, Łagów Koś. 15.28, Goryń 15.45, Skrzyńsko 14.00, Obrazów 21.61, Kuczki 20.00, Strzegom 1.00. Razem 70 parafii przysłało 1.575.09 gr., która to suma, po odciągnięciu kosztów materjału propagandowego, została oddana do Kurii Biskupiej na cele charytatywne. Następnie 38 innych parafii przysłało tylko szczegółowe sprawozdania ze zbiórek pieniężnych i w naturze. **Są to:** Bliżyn, Kozienice, Czerwoną Ostrowiec S. J., Radoszyce, Gowarczów, Kurozwęki, Sandomierz

św. P., Opatów, Policzna, Sławno, Ostrowiec św. M., Ćmielów, Drzewica, Żarnów, Sarnówek, Jedlińsk, Zwoleń, Grabowiec, Suchedniów, Czermno, Przedbórz, Odrowąż, Kowala, Chlewiska, Goźlice, Końskie, Wielka Wola, Lipsko n. W., Malice, Głowaczów, Wierzbnik, Szewna, Magnuszew, Starachowice, ponadto Pawłów, Osiek, Ciepielów, które były już wzmiankowane w liście poprzedniej. Wszystkie one zebrały gotówką 7.303.33 gr., i 277 mt. ziemniaków, 982 kg. mąki; 30 szt. ubrań, kilka kóp kapusty i jajek. Zarówno te pieniądze, jak i rzeczy zebrane, zużyto na poratowanie ubogich i nieszczęśliwych na miejscu. Choćby już z tego zestawienia widać, jak wiele dobrego zrobiono, idąc za wezwaniem J. E. Ks. Biskupa do przeprowadzenia intensywnej akcji miłosierdzia. Natomiast stwierdzić trzeba też inny fakt, że b. wiele parafii nie urządziło wcale Tyg. Mił., a nastęnie dużo z tych, które urządziły — nie mając stałego jakiegokolwiek Stowarzyszenia miłosierdzia, samowolnie zatrzymywały u siebie zbierane datki w gotówce. Jak nam bowiem wiadomo, J. E. nasz Pasterz, zaleca stworzenie w każdej parafii placówki dobroczynności i one tylko mają prawo zatrzymywać całość wpływów z T. M. Zapewne w r. b., po doświadczeniach ubiegłych lat, większość parafii w tym kierunku pójdzie jako jedynie racjonalnym.

Komitet Główny obchodu 3 maja i Zbiórki na „DAR NARODOWY" zwrócił się do Instytutu z nast. listem

Przystępując do organizowania zbiórki „Daru Narodowego" 3 Maja na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej w roku bieżącym, Komitet Główny Obchodu 3 Maja i Zbiórki na Dar Narodowy zwraca się z serdeczną prośbą o pomoc w tej akcji.

Polska Macierz Szkolna ma wyjątkowe ciężkie obowiązki szkolne i oświatowe w województwach wschodnich i obecnie utrzymuje:

304 szkół powszechnych,	254 kursów dla przedborowych,
10 „ średnich,	33 burs i przedszkoli,
32 „ zawodowych,	2032 bibliotek.

Prócz wyżej mymienionych instytucji oświatowych Macierz Szkolna organizuje akcję wykładową, przedstawienia i obchody, potęgując w ten sposób poczucie solidarności narodowej i tężyzny państwowej.

Ważność tych prac oceniają dodatnio najwyższe czynniki w Państwie przyjmując z Najprzewielebniejszym Episkopatem. JWP.

Marszałkiem Edwardem Śmigłym-Rydzem, Panem Prezesem Rady Ministrów i Członkami Rządu na czele udział w Komitecie Honowym Zbiórki.

Powodzenie zbiórki zależy w dużej mierze od czynnego w niej współdziałania P. T. Członków, zorganizowanych w stowarzyszeniach, zgrupowanych w Diecezjalnym Instytucie Akcj Katolickiej.

Powołując się na powyższe, Komitet Główny zwraca się do Przewielebnego Księdza Dyrektora o pomoc i życzliwość dla tej sprawy i wydanie do członków Stowarzyszeń zgrupowanych w Diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej okólnika zalecającego:

1) czynny współudział i współpracę w Komitetach Zbiórkowych organizowanych przez lokalne Zarządy Polskiej Macierzy Szkolnej i W. Panów Starostów.

2) Organizowanie lokalnych Komitetów Zbiórkowych w porozumieniu z innymi organizacjami społecznymi w miejscowościach, w których do tej pory podkomitety nie powstały, — wreszcie.

3) poparcie zbiórki przez złożenie osobistej ofiary.

Od wyników zbiórki zależy zmniejszenie tragedii dzieci bezszkolnych na Kresach, przez powiększenie ilości szkół Polskiej Macierzy Szkolnej na tym terenie.

Nie wątpiąc w życzliwe załatwianie naszej prośby, z góry pozwalamy sobie wyrazić serdeczne podziękowanie za okazaną pomoc. Idą podpisy.

Prosimy, aby wszystkie Oddziały A. K. wzięły najczynniejszy udział i pomogły bardzo chętnie w tym doniosłym dziele. Macierz Szkolna należy do najpożyteczniejszej instytucji społecznych.

Powstają nowe Oddziały K. S. Mężów.

Opatów z Kierownictwem: pr. Leon Janiszewski, skarb. St. Gajewski, sekr. St. Gutt.

Daromin z Kierownictwem: pr. P. Posmykała, sekr. Sadrabuła J. skarb. Wrona St.

Czerwona z Kierownictwem: pr. J. Pietruszka, sekr. J. Gajda, skarb. St. Nachyła.

Oleksów, Alojzów, Aleksandrów. Te trzy ostatnie Oddziały prosimy o przysłanie nam protokółu z zebrania organizacyjnego wraz z podaniem osób wchodzących do Kierownictwa z jego adresami. Życzymy serdecznie „Szczęść Boże” naszym Oddziałom i przyjmujemy je z radością do naszego grona.



KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW „K. S. M."

ODEZWA ZWIĄZKU

w sprawie podniesiena obronności Państwa

Ojczyzna nasza przeżywa chwile wielkie!

Cały Naród Polski staje do wyścigu ofiar i pracy dla Wielkiej Sprawy. Wszystkie warstwy społeczne łączą się we wspólnym wysiłku budowania i umacniania potęgi naszego Państwa!

Chwile wielkie wymagają wielkiej mocy: bo tylko ludzie mocni zwyciężają!

Potrzebna moc podwójna: duchowa i moc zbrojnego ramienia. W powszechnym wysiłku dążenia do zwiększania mocy Narodowej i państwowej, nikt nie może być obojętnym: nikomu nie wolno tylko patrzeć, bo wszyscy do wyścigu pracy ofiarnej muszą stanąć!

Chwila obecna wymaga powszechnej mobilizacji wszystkich sił, które moc Państwa Polskiego zapewniają.

My, Mężowie Katolicy, stajemy w pierwszym szeregu!

Chrystusowi jesteśmy Rycerze pracujący dla mocy duchowej Narodu — Jesteśmy Rycerzami Polski — wzmocnijmy Jej zbrojne ramiona!

Krzyż i Orzeł Biały — naszym znakiem.

Bóg i Ojczyzna — zawołaniem rycerskim!

Wzywamy 140-tysięczną armię naszych członków do wysiłku gruntownego w imię tych dwóch ideałów.

Jako Rycerze mocy duchowej — nie dajmy posłuchu propagandzie szerzącej zamęt. Niechaj warkotem motorów stalowe skrzydła podniebnych rycerzy Polskich odstraszają wszelkie zakusy wroga

Wszyscy do pracy i do ofiarności dla Wielkiej Sprawy Ojczyzny!

U W A G A: Tekst tej odezwy prosimy podać do wiadomości w okólnikach, biuletynach czy pismach organizacyjnych.

W związku z tym prosimy P. T. Stowarzyszenia **o szeroką propagandę** wśród członków wszelkimi możliwymi środkami na rzecz potrzeb armii polskiej, w szczególności o zachęcanie do subskrypcji pożyczki na rzecz lotnictwa.

Stowarzyszenia zachęcamy najgoręcej do zbiórki na dozbro-

jenie armii. Wiele Stowarzyszeń podjęło tę akcję. Niechaj doprowadzą ją do końca,

O wynikach tej akcji i projektach jej zakończenia prosimy zawiadomić Związek.

Jednocześnie z powyższą odezwą Prezydium Związku wysłało na ręce Marszałka Śmigłego Rydza depeszę następującej treści:

Katolicki Związek Mężów w Polsce Centrala krajowa Akcji Katolickiej Mężczyzn w imieniu 140 tysięcy swych członków z całym zaufaniem staje przy boku Naczelnego Wodza i potężnej Armii polskiej oraz bierze czynny udział w wspólnym wysiłku całego Narodu około ugruntowania i umocnienia duchowej i militarnej potęgi Polski i zapewnia Go, że w pełnym zrozumieniu chwili bieżącej piętnować będzie wszelkie próby zakłócenia spokoju w Państwie.

Dyrektor
(—) Inż. Stefan Piechocki.

Prezes
(—) Adw. Ludwik Domański

Warszawa, dnia 3 kwietnia 1939 r.

Co czyni nasze Stowarzyszenie Mężów w tej ważnej sprawie?

Ponieważ z racji pielgrzymki do relikwii św. Andrzeja Boboli w Warszawie, która jest obecnie odwołana, mieliśmy zbierać po 50 gr. od członka każdego na kaplice polowe i samochody sanitarne dla wojska, dlatego, choć teraz do Warszawy nie jedziemy, ofiary te zbierajmy.

Jako organizacja A. K. chcemy dać przykład ofiarności na ten cel jeden z najwznioślejszych: obronę Ojczyzny i dla wzmożenia jej potęgi moralnej i duchowej.

Polska od początku swego istnienia była przedmurzem chrześcijaństwa przed wschodnią dziczą pogańską. Obecnie, jak to widzimy, jest twierdzą i ostoją prawdziwej wiary przed wschodnim i zachodnim barbarzyństwem. Szacunek, jaki mają ci sąsiedzi dla Polski płynie z ich bojaźni i trwogi przed potęgą moralną i wojskową naszej Ojczyzny.

Zróbmy wszystko na co nas stać, aby jeszcze bardziej wzmocnić naszą siłę i odporność wewnętrzną!

Dotychczas złożyli:

K.S.M. Pionki 40 zł., K.S.M. Ostrowiec S. J. 100 zł na F.O.N., K.S.M. Skaryszew 17.65 gr.

Uwaga. Na zebraniu najbliższym odczytać odezwę Związku i zachęcić do ofiar dobrowolnych — zalecając najmniej 50 gr.

Ofiary te prosimy nadsyłać do nas, umieszczać je będziemy w okólniku czerwca b. r. odeszlemy za pośrednictwem Związku do Inspektoratu Armii.

Błogosławieństwo Ojca św. dla Związku

Z okazji wstąpienia na tron Ojca Świętego Piusa XII Prezydium Zarządu wysłało na ręce Sekretariatu Stanu depesze następującej treści:

Ojcze Święty, Centrala krajowa Akcji Katolickiej Mężczyzn w Polsce dzieląc radość z całym światem katolickim z powodu objęcia rządów Kościołem przez Waszą Świątobliwość do stóp Waszej Świątobliwości śle wyrazy gorącej miłości, przywiązania i wierności do Osoby Namiestnika Chrystusowego i w imieniu 140-tysięcznej rzeszy swych członków zapewnia, że z wielką gorliwością wsłuchiwać się będzie w święte wskazania Stolicy Apostolskiej i z całym oddaniem wprowadzać je w życie swego Narodu.

Asystent Kościelny Ks. W. Lewandowicz
Prezes Ludwik Domański
Dyrektor Stefan Piechocki.

W odpowiedzi na to Sekretariat Stanu nadesłał na ręce Prezydium telegram następującej treści:

Watykan 8/III. 1939 r.

Jego Świątobliwość gorąco dziękuje za wyrażony Mu hołd przez Akcję Katolicką Mężczyzn w Polsce i przesyła wraz z ojcowskiemi życzeniami swe pierwsze błogosławieństwo apostolskie jako zadatek łask bożych.

Mgsr. Montini
Zastępca Sekretarza Stanu.

Związkowy kurs antykomunistyczny

W wykonaniu tegorocznego hasła Episkopatu Prezydium Zarządu zorganizuje w dniach 25, 26 i 27 maja b. r. w Warszawie związkowy kurs antykomunistyczny dla kierowników prac diecezjalnych K.S.M. (członków Zarządu i instruktorów, działaczy okręgowych itp.).

Kurs obejmować będzie następujące zagadnienia:

1. Zasady filozoficzne komunizmu.
2. Państwo sowieckie.
3. Zasady gospodarcze komunizmu.
4. Komunizm a rodzina.
5. Komunizm a robotnik.

6. Komunizm a rolnik.
7. Komunizm a młodzież.
8. Struktura i program Kominternu.
9. Przegląd prasy komunistycznej i antykomunistycznej w Polsce.
10. Metody akcji antykomunistycznej w mieście i na wsi.
11. Akcja Katolicka wobec komunizmu.

Uwaga! Na kurs ten prosimy bezpośrednjo zgłosić się do 15 maja pod adresem: K. Zw. Mężów. Warszawa Nowogrodzka 49.

Projekt posiedzenia Kierownictwa na mies. maj:

1. Przeczytać to, co się tyczy Mężów z okólnika.

2. Wybrać odczyt o Encyklikach społecznych: „Rerum Novarum" i Kwadragessimo Anno" dla oddziałów miejskich i robotniczych, a dla wiejskich „Orzeczenia Rady Społecznej przy Ks. Prymasie o kwestii wiejskiej". Można korzystać z materjału, który na ten temat dajemy w dziale młodzieżowym w obecnym i poprzednim numerze „N. Dróg"!

3. Omówić: a) sprawę pożyczki przeciwlotniczej i zgłoszenia ofiary z Oddziału do Centrali w Sandomierzu b) wspólnej akademii z Kobietami i Młodzieżą w uroczystości 3 Maja, c) rocznicy 48 letniej wydania encyklik społecznych d) przygotowania święta organizacyjnego Mężów 18 czerwca w niedzielę Serca Jezusowego. e) Rekolekcje zamknięte 18—21-V we Wlonicach. f) Pierwszej Komunii Dzieci.

Zebranie ogólne:

1. Początek i zakończenie jak zwykle: zagajenie, odczytanie porządku zebrania.
2. Kwadrans ewangeliczny z pisma „Na Wyżyny" przez Ks. Asystenta.
3. Referat wybrany na zebraniu Kierownictwa. Dyskusja.
4. Komunikaty: co do pyżyczki lub ofiary na fundusz Obrony Narodowej...; rekolekcji we Wlonicach.
5. Chwilka gospodarcza.
6. Wolne głosy.

Posiedzenia Kierownictwa na czerwiec:

1. Omówić święto patronalne Mężów: Serca Jezusowego w niedz. 18 czerwca. Uroczystości **w kościele** i poza kościołem. Zamówić Mszę św. na to święto. Przystąpić do Komunii świetej. Złożyć przyrzeczenie — tam, gdzie go nie było; poświęcić odznaki i wręczyć je. W kościele i poza kościołem występować w po-

rządku czwórkami i ze sztandarem. Zrobić Akademję propagandową dla zyskania nywych członków do K.S.M. Zaprosić inne organizacje i publikę. Poprosić o taką **propagandę Ks. Asystenta w kościele z ambony.**

Wybrać delegatów na Zjazd Delegowanych K. S. Mężów do Skarżyska-Kamiennej na **niedzielę 25 czerwca.** Zastanowić się nad ułożeniem wniosków do wysłania pod obrady Zjazdu Delegowanych. **Wnioski muszą być przysłane najpóźniej 2 tygodnie przed Zjazdem.**

U w a g a:

Ze względu na bardzo ważne rzeczy, dla KSM. jakie mają miejsce w czerwcu, a głównie **święto Serca Jezusowego** 18-VI i Zjazd Delegowanych 25-VI, należy już w połowie maja odbyć **dosiedzenie kierownictwa** w celu jak najlepszego przygotowania się do tych pwóch ważnych momentów.

Gorące wezwanie do Kierownictw!

Najpierw w sprawie rekolekcji zamkniętych. Już w poprzednim numerze „N. Dr." zwróciliśmy się z wezwaniem zgłaszania się na te Rekolekcje do dnia 1 maja. Przedłużamy datę do 5 maja. Pragniemy, aby wprost nie było Oddziału, który by sobie do serca nie wziął tego zaproszenia i przynajmniej jednego członka nie przysłał. A już wcale, a wcale nie zrozumielibyśmy Oddziałów powiatu Opatowskiego i Sandomierskiego — gdyby nam swych członków na te Rekolekcje nie dały!... Spodziewamy się więc, że tłumnie pośpieszą członkowie i pełno zgłoszeń nadpłynie pod adresem: Katol. Stow. Mężów w Sandomierzu. 6, ul. P. Maryi. Czekamy do 5 maja! Pierwszeńszeństwo mają członkowie Kierownictw i ci, którzy się najwcześniej z członków zgłoszą. Inni w miarę miejsc wolnych.

Następnie w sprawie święta Serca Jezusowego. Dla Stow. Mężów poza świętami Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Zielonych świątek, uroczystość Serca Jezusowego **jest świętem najważniejszym.** W tym właśnie dniu mamy wystąpić publicznie w kościele i nazewnątrz na salach i akademiach — jako organizacja o wyraźnym obliczu i wielkich celach.

Dołóżmy przeto starań jak może nigdy w roku, aby święto Serca Jezusowego wypadło wspaniale. W ten sposób wzmocnimy się ideowo i przyciągniemy wielu do naszych szeregów.

Po trzecie — nasz Zjazd Delegowanych. 25 czerwca musi on wypaść dobrze. Zwołujemy go do Skarżyska-Kamiennej, jako punktu środkowego naszej diecezji. Oddziały okoliczne przybędą w

całości, a wszystkie inne przysyłają swych delegatów: prezesa i drugiego z wyboru członków. Gdy jest więcej jak stu członków w Oddziale — to ma się prawo do trzeciego delegata. Prosimy o przybywanie ze sztandarami. Delegaci korzystać będą z 50% zniżki kolejowej z powrotem. Już dziś miło nam jest zawiadomić wszystkich, że J. E. Ks. Biskup Administrator zaszczyci nas swoją obecnością. Liczymy na Drogie Kierownictwa, że te trzy, bardzo ważne rzeczy, wezmą pod szczególniejszą swoją uwagę w nadchodzącym czasie.

Pamiętajcie!

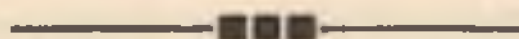
a) O ułatwieniu waszym żonom pielgrzymki do Częstochowy — Kalwarii 13—17 maja. Pomoc tę rozumiemy tak, że nie spotkają się one z nieuzasadnionymi przeszkodami z Waszej strony, a dalej, że w miarę możności, pomożecie im pieniężnie.

b) O dzieciach przystępujących do I Komunii Świętej. Niech chwila ta będzie świętem dla tych rodzin — gdzie dziecko idzie do pierwszej Komunii. A zorganizowani katolicy z Mężami na czele — niech otoczą wszystką dziatwę, idącą do I Komunii — a zwłaszcza dzieci najbiedniejsze — dużą troską, żeby one doznały opieki zarówno duchowej jak i materialnej. Można by np. wyłonić Komitet specjalny dla przeprowadzenia akcji na rzecz tych dzieci, kupna ubranek, książeczek do nabożeństwa, przygotowania śniadania. itp.

Wiadomości biurowe K. S. Mężów.

Dekoracja Krzyżem Zasługi działaczy K. S. M. Dzielimy się miłą wiadomością ze wszystkimi członkami, że Władze nasze państwowe w uznaniu zasług na polu pracy społecznej dekorowały naszego Prezesa p. St. Turnau — srebrnym krzyżem zasługi. A p. S. Adamskiego, prezesa K. S. M. Parszów i p. S. Palucha, prezesa K. S. M. Chobrzany, brązowymi krzyżami zasługi. Wiemy, jak praca naszego Kochanego Prezesa p. Turnau jest wybitnie katolicka i znana na terenie całej diecezji sandomiersaiej a pp. Adamskiego i Palucha w środowisku, gdzie pracują, dlatego tym więcej jesteśmy radzi z tego zaszczytnego wyróżnienia i serdecznie im gratulujemy. —

Ks. Sekretarz Gen. w uroczystość 3 maja jest na poświęceniu sztandaru K. S. Mężów w Suchedniowie. Wieczorem, tegoż dnia, ma posiedzenie Kierownictwa K. S. Mężów w Skarżysku-Kamiennej o godz. 6-ej. A 7 maja jest przy założeniu Oddziału Kat. Stow. Mężów w Wierzbniku.



KATOLICKIE
STOWARZYSZENIE
KOBIET „K. S. K."



KRÓLOWO POLSKA
módl się za nami

Czy jest na świecie kraj tak szczęśliwy, który by mógł poszczycić się Królową tej miary, jaką ma nasza umiłowana Ojczyzna — Polska?

Różne narody i państwa mają koronowane kobiety, żony monarchów, które nazywają swemi królowemi, czasem są one jak w Holandji samodzielnemi panującemi.

My, w Polsce, należnych monarchom, hołdów nie oddajemy żadnej kobiecie, ale czcimy Najświętszą z Najświętszych, jako naszą panującą i w litanji tytułujemy Ją **Królową Polski**, gdyż uznajemy Ją za jedyną Panią naszą, za naszą Patronkę i Orędowniczkę przed Panem Zastępów. Ku Jej czci obchodzimy osobne święto w dniu trzecim maja, które to święto wyprosił sobie naród polski u Ojca świętego w roku 1925-tym. My w Polsce nie szukamy zaszczytnych stanowisk na dworze królewskim, ludzkim, ale tłumnie pielgrzymujemy do Stolicy naszej niebieskiej Królowej i tam, u stóp Jej cudownego wizerunku na Jasnej Górze składamy przez usta wszystkich stanów, a zwłaszcza kwiatu naszej młodzieży, ślubowania wierności zasadom Wiary św. katolickiej, ujętym w przykazania Boskie i Kościelne.

My, kobiety polskie, wszystkich stanów, ofiarowałyśmy, przed kilkunastu laty, naszej Jasnogórskiej Pani — Berło królewskie, bogate w drogie kamienie, jako znak widomy panowania Jej nad Polską i ślubowałyśmy Jej wierność po wszystkie czasy, dopóki w piersiach mieszkańców naszej pięknej ziemi, bić będą polskie serca... Dziękowałyśmy Jej za świetne zwycięstwo nasze nad bezbożnym wrogiem, nazwane **Cudem nad Wisłą**. Kornie klęcząc przed tronem naszej Królowej i dziękując Jej za cud zwycięstwa, błagałyśmy Ją o dalszą, o stałą opiekę nad Polską. Modliłyśmy się o pokój od zewnątrz kraju, — o zgodę i braterską miłość wewnątrz, między wszystkimi Polakami, — o uśmierzanie waśni stanowych

i partyjnych, o światło Ducha świętego dla tych, którzy rządzą Polską, — o poskromienie wrogów, dybiących na całość granic Rzeczypospolitej...

I wysłuchała nas Matuchna najlepsza i królowała nam miłościwie... Uprosiła nam pokój od zewnątrz i uporządkowanie stosunków wewnętrznych, umożliwiające nam zorganizowanie potężnej i silnej armii narodowej, na którą dziś zwrócone są oczy całego świata, ku której biegną nasze najserdeczniejsze myśli i uczucia, na której wspomnienie gorąco i żywo uderzają nasze serca, a z nich wyrywa się żarliwa modlitwa: „Matko Najświętsza, Królowo Polski, strzeż ich, ratuj, prowadź ku zwycięstwu:"

My Polki, młode czy stare, mieszczanki, czy wieśniaczki, zamożne czy ubogie, my wiemy, co to miłość Ojczyzny. Z naszych szeregów wyszły: Zofia Chrzanowska, Emilia Platerówna, generałowa Zamoyska, Irena Puzynianka, a zwłaszcza Wanda Malczewska i tyle innych świętych dusz, natchnionych gorącym patriotyzmem. Nas Polek obawiał się twardy, żelazny kanclerz niemiecki, Bismark. My pokażemy, w razie potrzeby, że ulęknie się nas zaborcza ręka każdego, kto się ośmieli nastąpić na granice naszego państwa, lub zapragnie odebrać nam dostęp do naszego morza. Jeśli nie z karabinem w ręku, to z modlitwą na ustach, z niezłomną wiarą w duszy i gorącą miłością Ojczyzny w sercu, my bronić będziemy wolności i niepodległości Polski, my budzić będziemy ducha narodowego i upaść mu nie damy. Potrafimy rozgorzeć takim zapałem i taką wolą zwycięstwa, że rozniecimy je w sercach naszych braci, mężów i synów. A gdy Polska tych naszych najdroższych zawoła do boju, pobłogosławimy krzyżykiem ich drogie czoła, zawiesimy na ich piersiach medalik z wizerunkiem naszej Jasnogórskiej Królowej — i wyprawimy ich na bój o święte prawo naszego narodu do polskiego morza, do niepodległości, do niezależnego państwowego bytu.

O to polskie morze, którego twierdzą ma się stać wspaniała bazylika Matki Boskiej Morskiej.

Możemy i musimy, my kobiety polskie, przyczynić się do zwycięstwa, bo w naszej mocy jest urabianie opinii publicznej, nadawanie wysokiego narodowego tonu naszym domom i rodzinom, my jesteśmy odpowiedzialne za nastawienienie duchowe naszych dzieci, wychowując je jako matki, lub nauczycielki. My z całą świadomością możemy śpiewać i śpiewamy za naszą narodową poetką: „Twierdzą nam będzie każdy próg, tak nam dopomóż Bóg".

Wierzymy w Boga, w Jego miłosierdzie, w Jego sprawiedliwość i w przemożne orędownictwo naszej Królowej i Patronki

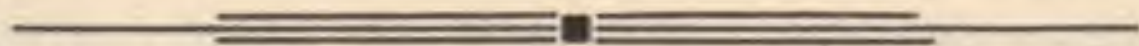
Jasnogórskiej. Wierzymy również w naród polski, w jego posłannictwo dziejowe, jako przedmurza chrześcijaństwa. Wierzymy w słuszność naszej sprawy, w sprawiedliwość dziejową, w niezłomną moc, jaką daje potężna i szlachetna wola zwycięstwa. Wierzymy tą wiarą, która włożyła strzałę w rękę Dawida, gdy pokonał olbrzymiego Goliata, — tą wiarą, która góry przenosi, będąc opartą na przekonaniu, że Matka nasza i Królowa nie po to sprawiła Cud nad Wisłą i nie po to objęła królowanie nad Polską, by jej dać upaść. Kiedy zaś nasi mężowie, bracia i synowie pójdą własną piersią odpierać wroga, my ich zastąpimy, wszędzie tam, gdzie braknie ich rąk do pracy. Wydobędziemy z siebie tyle sił, wyzwolimy z własnych dusz tyle hartu, że zajmiemy opróżnione przez nich czasowo stanowiska. Będziemy odważne i mężne, wytrwałe i pracowite, ofiarne i zdolne do wszelkich poświęceń. Uzupełnimy nasze umiejętności we wszystkich kierunkach, wymaganych przez Kierownictwo Sił Zbrojnych, czy to w pielęgniarstwie, czy prowadzeniu zbiorowego żywienia ludności, czy szyciu na potrzeby Armii, czy zastępowaniu mężczyzn w biurach i służbie łączności, czy w jakimkolwiek innym, a gdyby z dopustu Bożego, zaszła potrzeba chwycenia za broń — to i do tego się przysposobimy, by bronić naszych świętości narodowych, lub kościelnych. We wszystkich miastach będą urządzane różne kursy, przeszkolenia, ćwiczenia dla kobiet ku obronie kraju. Będziemy tłumnie brały udział w tych kursach i w tym przysposobieniu, dając jedne drugim przykład miłości Ojczyzny i samozaparcia dla Niej.

Będziemy drobiazgowo oszczędne wobec samych siebie. Nie damy się marnować w domu niczemu, a każdy odłożony grosz, szczodrą ręką rzucać będziemy do wspólnej skarbony na potrzeby obrony Polski.

Rozpoczniemy ten najcudniejszy miesiąc maj jeszcze żarliwszym, niż dawniej nabożeństwem do Królowej Polski i... czynem pokażemy, że umiemy miłować nie słowem i ustami, ale uczynkiem i prawdą.

Uczynimy się godnymi stanąć w pośród świty Królowej Niebios i Królowej Polski.

W. Drużbacka



Składajmy ofiary na

FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

W chwili, kiedy cały naród Polski, a z nim wszystkie organizacje tak mężczyzn jak i kobiet, spieszą z ofiarami na dozbrojenie armii, my członkinie K. S. K. nie możemy pozostać w tyle, musimy pod względem ofiarności kroczyć w pierwszych szeregach, bo jesteśmy najliczniejszą katolicką organizacją kobiet w Polsce.

Prosimy was zatem drogie Kierownictwa i Członkinie, o złożenie dobrowolnej składki na Fundusz Obrony Narodowej i przesłania jej do Centrali K.S.K. w Sandomierzu, a my ogólną sumę powstałą z ofiar poszczególnych Oddziałów, prześlemy do Marszałka Śmigłego Rydza jako dar od K. S. K. diecezji Sandomierskiej na dozbrojenie armii, podając Marszałkowi wykaz oddziałów oraz sumę, którą wpłaciły.

Nie wysyłajmy ofiar na własną rękę, bo to świadczy o braku łączności i solidarności z całą organizacją KSK. diecezji sandomierskiej, oraz wpływa na uszczuplenie sumy, którą chcemy przekazać na F. O. N. Nam wszystkim powinno o to chodzić, aby KSK. diecezji sandomierskiej, liczące około 6.000 członkiń, ofiarowały jakąś większą sumę, abyśmy nie potrzebowały się powstydzić wobec innych mniej licznych organizacji.

Prosimy Was zatem Drogie członkinie nie zwlekajcie z ofiarami, tylko przyślijcie nam jak najszybciej, musimy bowiem najpóźniej w końcu maja przekazać pieniądze do Warszawy.

Oddziały, które wpłaciły na samolot sanitarny, nie wezmą nam zapewne za złe, jeżeli ich ofiary dołączymy do ogólnej sumy składek na F. O. N. Samolot bowiem kosztuje kilkadziesiąt tysięcy, i trzeba by jeszcze długiego czasu na zebranie odpowiedniej sumy, a dzisiejsze czasy wymagają jak najprędszego zebrania ofiar na Fundusz Obrony Narodowej.

Szkoda, że tak mało Kierownictw i członkiń rozumiało potrzebę ufundowania samolotu sanitarnego, poniżej podajemy spis tych ofiarnych oddziałów, oraz wykaz sum, które wpłaciły.

Ostrowiec św. Michał 9 zł. 70 gr., Ostrowiec S. P. J. 6 zł., Obrazów 5 zł. 41 gr., Jedlnia Letnisko 5 zł., Wyśmierzyce 3 zł., Mniszek 3 zł., Wierzbnik 13 zł. 95 gr., Smardzewice 5 zł.

Na Obronę Narodową złożyły: obligacje 50 zł. Oddział Brzóza, 100 zł. oddział Radom Mariacki.

Uwaga: Jeżeli na wsi lub w mieście, zwołane zostanie przez gminę lub inną władzę zebranie, w celu zachęcenia ludności do

wpłacenia składek na F.O.N. **to prosimy, aby Oddziału K.S.K. nie wysyłały składek do gminy, tylko przekazały ją do Centrali w Sandomierzu,** a w gminie wykazały się czekiem lub przekazem, że tyle, a tyle wpłaciły.

W sprawie przysposobienia kobiet do obrony kraju

Czasy dzisiejsze wymagają, aby kobiety były przygotowane do obrony kraju. Niektóre osoby mniej uświadomione myślą, a co gorsza rozsiewają takie wieści, żeby nie chodzić na zebrania, nie należeć do żadnej organizacji dlatego, że kobietom należącym do jakiejkolwiek organizacji każą chwycić za karabin i wymaszerować na pole bitwy i bić się na równi z mężczyznami. Otóż jeżeli kto myśli, że na tym polega przysposobienie kobiet do obrony kraju, to jest w wielkim błędzie, a po zatym mało uświadomiony i ciemny. My ze swojej strony możemy zapewnić, że na pewno żadnej kobiecie nie każe nikt się bić na równi z mężczyznami, rola bowiem kobiet w obronie kraju jest zupełnie inną.

Przedewszystkim jak pisze Katolicki Związek Kobiet należy utrzymać spokój w domach naszych, wśród członkiń, rodzin, w organizacji, w sobie. Nie dajmy zawładnąć nerwom. Spokój nie jest biernością — jest tylko przeciwstawieniem się niepożądanemu, niewskazanemu rozpętaniu nerwów. Spokój jest skupieniem, celem lepszego przygotowania się na wszystko cokolwiek by nastąpiło. My członkinie K.S.K. musimy uspakajająco oddziaływać na całe nasze otoczenie, nie pozwolić na rozsiewanie rozmaitych plotek i szerzenie zamieszania.

Prócz spokoju wewnętrznego i zewnętrznego wynikającego z wiary w Opatrzność Bożą, niech nas wszystkie **cechuje duch ofiary na rzecz obrony narodowej — duch męstwa —** tak nieomal wrodzony kobiecie Polce. **Nigdy Polka nie była tchórzem ani bierną,** więc jeżeliby nadejść miała chwila, w której mężów, synów lub braci zawezwą pod broń, lękiem i niepokojem nie osłabiajmy ich męstwa, ale jak Polkom przystoi, napełniajmy ich duchem gotowości do wszelkich ofiar — **a modlitwą stójmy na straży ich dusz i ciał.**

Bierzmy udział we wszystkich zebraniach i wiecach na których porusza się sprawy związane z obroną Ojczyzny, niech członkinie KSK. pierwsze oświadczą się z gotowością oddania swoich usług, gdy zajdzie tego potrzeba, postarajmy się również pierwsze

o urządzenie na naszym terenie kursów ratownictwa, obrony przeciwgazowej i t. p.

Prosimy Prezeski wszystkich oddziałów wiejskich aby zaraz po otrzymaniu tego okólnika zgłosiły się do swojej gminy, a prezeski oddziałów położonych w mieście powiatowym do Starostw, zaznaczając w imieniu oddziału KSK. że są gotowe ofiarować swoją pomoc o ile zajdzie tego potrzeba, oraz prosiły o odpowiednie siły instruktorskie, któreby udzieliły im rozmaitych pouczeń z dziedziny obrony przeciwlotniczej, ratownictwa i t. d. Na kurs taki należy namówić jak najwięcej osób. Również tam gdzie nie było żadnego zebrania, niech oddziały KSK. same zwołają dla wszystkich zebranie, mające na celu uświadomienie szerszego ogółu o ich obowiązkach względem naszej Ojczyzny, w obecnej chwili.

Zjazd Delegowanych

Odbędzie się dnia 14 maja w Częstochowie. Wszelkie wskazówki dotyczące Zjazdu Delegowanych podałyśmy w okólniku powielanym na maszynie i wysłanym do oddziałów równocześnie z okólnikiem pielgrzymkowym dnia 14 kwietnia 1939 r. Teraz podajemy program zjazdu.

1) Otwarcie Zjazdu
2) Przemówienie
3) Sprawdzenie obecności delegatek
4) Sprawozdanie z działalności Zarządu K S K. Oddziałów i kasowe
5) Przemówienie J. E. Ks. Biskupa
6) Referat...
7) Dyskusja nad sprawozdaniami
8) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum
9) Program pracy na rok 39 i połowę 40
10) Wybory uzupełniające do Zarządu
11) Wybory na Zjazd Związkowy
12) Uchwalenie wniosków i rezolucyj
13) Wolne głosy
14) Zakończenie.

Przypomnienie

1) W Zjeździe Delegowanych, bierze udział prezeska lub jej zastępczyni, oraz jedna delegatka jeżeli oddział liczy mniej niż 100 członkiń, dwie delegatki jeżeli więcej niż 100 członkiń, trzy delegatki jeżeli więcej niż 200 członkiń i t. d.

2) wybierać na delegatki członkinie, które czynnie pracują w oddziale są ofiarne i pełne poświęcenia, oraz umieją czytać i pisać

3) Koszty wyjazdu delegatek pokrywa kasa oddziału

4) Celem uniknięcia zamieszania i łatwiejszego przydzielenia miejsc, prosimy aby prezeski miały przypięte żółte kokardy, delegatki czerwone i zajmowały miejsca w pierwszych rzędach

5) Wszystkie prezeski i delegatki oraz członkinie powinny mieć odznaki organizacyjne oraz legitymacje.

6) Tylko prezeski oraz delegatki mają prawo do zabierania głosu na Zjeździe.

Co mamy robić w miesiącu maju

Działalność religijna

Nabożeństwo majowe

Najpiękniejszy miesiąc w roku poświęcqny Matce Najświętszej, tej naszej Królowej i Orędowniczce.

Garnijmy się do Niej z całą ufnością, prosząc o błogosławieństwo dla siebie i swoich rodzin, dziękując równocześnie za wszystkie łaski otrzymane.

Starajmy się nie opuszczać ani jednego majowego nabożeństwa, a jeżeli kościół daleko, to w swojej wiosce przed figurą lub obrazem Matki Najświętszej śpiewajmy litanię i pieśni nabożne, niech na tę uroczystą chwilę przychodzą wszyscy mieszkańcy wioski, pamiętajmy, że jest naszym apostolskim obowiązkiem nakłaniać aby jak najwięcej ludzi brało udział w nabożeństwie majowym.

I-sza komunja św.

Bardzo mało rodziców zdaje sobie sprawę, jak wielką chwilą w życiu dziecka jest pierwsza komunia św. Nieraz praca w polu lub jakieś inne zajęcie gospodarcze jest dla nich rzeczą o wiele ważniejszą niż pójście z dzieckiem do kościoła na tę tak ważną uroczystość. Zwraca się również większą uwagę na stroje, niż na przygotowanie dziecka do I-wszej Komunii św.

Członkinie KSK. mają pod tym względem wiele do zdziałania, należy uświadamiać rodziców o ważności i doniosłości dnia I-wszej komunii św. W tym celu trzeba zebrać matki i w 2 lub 3 pogadankach wyjaśnić i pouczyć jakie one mają obowiązki względem dzieci, które pierwszy raz przyjmą Pana Jezusa do swego serca.

Bardzo ładne pogadanki zawarte są w książeczce „Pierwsza Komunia św., a Dom Rodzinny kosztuje 50 gr. i można ją nabyć w Centrali w Sandomierzu za nadesłaniem pieniędzy z góry, doliczając 15 gr. na porto.

Pamiętajmy o urządzeniu śniadania dla dzieci przystępujących do pierwszej Komunii św. Starajmy się również o dostarczenie ubranek, lub sukienek kilku najbiedniejszym dzieciom przystępującym do pierwszej Komunii św. Szerzmy ten piękny zwyczaj, aby dziewczynki przystępowały w jednakowych strojach do pierwszej Komunii św., w tak zwanych sukienkach liturgicznych, wzór takiej sukienki może dostarczyć Centrala.

Działalność wychowawcza

Półkolonie

Praca w oddziałach K. S. K. nie powinna się ograniczać tylko do zebrań miesięcznych — taka praca bowiem jest nie dostateczna. Oddziały K. S. K. mają wiele do działania, trzeba tylko chcieć i trochę myśleć nad tym co jest najpilnieszego do roboty na terenie naszej parafii.

Taką bardzo pilną sprawę, to wobec zbliżającego się lata, jest założenie półkolonii, czyli inaczej mówiąc dziecińca.

W jaki sposób mamy się do tego zabrać? Zwołać zebranie matek i przedstawić im potrzebę założenia takiej półkolonii (wspomnieć co to jest za dobrodziejstwo dla rodziców, jeżeli wtedy kiedy są oni zajęci przy pracy w polu, dzieci ich znajdują się pod dobrą, troskliwą, opieką).

Należy się postarać o odpowiednie pomieszczenie dla dzieci, najlepiej nadaje się do tego szkoła, następnie o ochroniarkę. Na półkolonie przyjmuje się dzieci od 4 do 8 lat. Matki płacą miesięcznie 50 gr do jednego złotego, to znaczy taką sumę, żeby z niej pokryć pensję i utrzymanie ochroniarki. Jeżeli jest pogoda, to najlepiej, aby dzieci przebywały cały dzień na dworze. Dzieci przychodzą rano i pozostają w dziecińcu aż do obiadu, który zjadają w domu, po obiedzie przychodzą znowu na półkolonie i pozostają do zejścia rodziców z pola.

O pozwolenie na półkolonie nie należy robić podania. O pozwolenie trzeba się starać jedynie wtedy, jeżeli się chce prowadzić dzieciniec.

Zaznaczamy. że 5 oddziałom, które się najwcześniej zgłoszą, i wykażą, że mają już zapisane dzieci na półkolonie, oraz wpłacają przez matki opłatę miesięczną, przyjdziemy z pomocą pieniężną.

O ochroniarki możemy się postarać, tylko trzeba się zawczasu zgłosić. Półkolonie należy prowadzić w miesiącach lipcu i sierpniu.

Wiadomości Biurowe K. S. K.

Z wielką przyjemnością dowiadujemy się, że następujące nasze działaczki KSK. diec. Sandomierskiej zostały przez Władze państwowe udekorowane Srebrnym Krzyżem zasługi: p. Natalia Butkiewiczowa, pr. Oddziału Radom — Marjacki, p. Kazimiera Świeżyńska prezeska KSK. Obrazów, p. Jadwiga Teresa Węglewiczówna z parafii Trójca. Stowarzyszenie nasze w jakżesz wielkim stopniu i to od swego założenia korzysta z poświęcenia, wiedzy i ciągłego starania wszystkich trzech Pań. Dlatego z niemałym zadowoleniem konstatujemy, iż Władze nasze czyniąc podobnie uważają społeczną pracę katolicką za wielce pożyteczną dla Ojczyzny podobnie jak ona jest dla Kościoła. Wszak źródłem wszelkich poczynań wszystkich naszych członkiń jest miłość Boga i Ojczyzny.

Wnioski

Prosimy, aby najpóźniej **do dnia 10 maja** Kierownictwa przysłały nam wnioski, to znaczy wyraziły swoje życzenia jakie mają do Centrali, ze względu na ulepszenie pracy, wprowadzenie czegoś nowego, przeprowadzenia jakiejś zmiany i t. p.

Na przykład: jeden z Oddziałów nadesłał wniosek aby wnieść prośbę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, żeby zabroniono polowania w niedzielę, inny znowu żeby służba zakładów leczniczych miała wolną godzinę w niedzielę na mszę św. i t. d.

Pamiętajmy!... Że w naszej diecezji Sandomierskiej mamy własną **„Książeczkę do Nabożeństwa”** poleconą dla wszystkich przez J. E. Ks. Biskupa. Tę tylko Książeczkę nabywajmy dla naszych dzieci do I Komunii!



KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ W SANDOMIERZU.



Wszystko dla Polski dzisiaj i zawsze!

Wstrząsy polityczne, groźby wojny, niesprawiedliwe zabory i gwałty popełniane na żywych narodach przybrały w ostatnich tygodniach i dniach już zastraszającą miarę. Wojna zagraża całej Europie. W tych czasach pełnych napięcia i niepokoju nasza ukochana Ojczyzna Polska staje również oko w oko wobec ogromu zadania obrony wolności, niezależności i nietykalności granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Nie ma w Polsce obywatela — polaka, któryby nie śledził pilnie wypadków ostatnich tygodni i nie zdawał sobie sprawy z tego, że teraz na Polskę są zwrócone nie tylko oczy chciwych zaborców, ale oczy całego świata, jako na ten naród, który światu da naukę, w jaki sposób naród wielki i godny potrafiłby stanąć w obronie najświętszych swoich praw.

Słusznie powiedział Naczelny Wódz naszych sił zbrojnych, że tylko ten naród nie zginie, który obronność swą będzie umiał oprzeć i oprze na własnych siłach, na potędze moralnej całego narodu, na zbrojnej gotowości całego społeczeństwa, na ofiarnym wysiłku każdego obywatela i na dzielnej, bojowej i zawsze gotowej armii. To co powiedział Naczelny Wódz, wypowiedziane było z serca każdego Polaka, kochającego Ojczyznę swoją czynem całego życia swojego które jest gotów poświęcić na ołtarzu Ojczyzny, aż do ostatniej kropli krwi. Bo dla Polaka nie ma na świecie nic większego i świętszego po Bogu — jak Ojczyzna — jak wolność jak honor.

Gdy w ostatnich wydarzeniach naokoło Polski załamywały się narody nieraz potężne w zbroje i środki fizycznej i materialnej siły, gdy naokoło Polski rozszalały pomruki wojennej grozy, gdy cały świat z lękiem zaczął się oburzać o to, co się dzieje w koło

nas, gdy wtenczas wszystkich oczy zwróciły się na Polskę z ciekawością, jaką ona zajmie postawę, wtedy cały Naród Polski zajął pozycję godną naszej wielkiej i szlachetnej duszy, godną naszej nieskalanej historii, godną spuścizny świętej, wywalczonej krwią naszych wielkich i rycerskich przodków.

Nie lęk, nie małoduszność, nie bezowocne dyskusje, nie dyplomatyczne targi, ale jedna wielka mobilizacja ducha polskiego — zjednoczonego w jednym froncie, ożywionego jednym duchem, gotowego do wszystkiego, tylko nie do zdrady ideałów polskich, do wyrzeczenia się Ojczyzny, do splamienia honoru, do oddania chociażby jednej piędzi ziemi polskiej, to było odpowiedzią na wszystko, co około nas się dzieje i zapowiedzią tego, co się stanie, gdyby ktoś odważył się ręką rabusia sięgnąć po to, co polskie, albo splamić to, co polskie.

Równoległa z mobilizacją duchową całej Polski, zjednoczonej w jednej chwili pod rozkazy swojego Wodza, była jak tego jesteśmy pewni, gotowość zbrojna naszej dzielnej armii i gotowość służby całego społeczeństwa, a szczególnie młodszego pokolenia, aby front naszych ideałów poprzeć szablą polską i piersią polską.

Każdy z Polaków jest świadom tego, że Polska nie chce wojny. Każdy wie, że Polakom nie do twarzy z tym, by sięgnąć po cudze i grabić. Ale każdy też wie, że cechą Polaka jest gotowość do obrony swojego, bez żadnych zastrzeżeń i bez żadnego pardonu.

Taką była nasza historia. A teraz przekonaliśmy się, że w tej historii naszej, w tym historycznym rysie prawdziwego Polaka nic nie zmieniła ani długoletnia niewola, nic nie zmieniły współczesne czasy materialistyczyne, które na stosie chciały spalić ideały, jakimi hołdowały dawniejsze wieki.

Polska zbudowana na wiecznych ideałach miłości Ojczyzny, mająca swoje oparcie w miłości Boga i Kościoła, staje dziś jak ongiś do boju o to, aby być niezdobytym bastionem polskości, jako też być obronnym przedmurzem chrześcijaństwa i kultury prawdziwej, skądkolwiek na chrześcijaństwo uderzyłby wróg.

Pogotowie duchowe, z którego Polska, w tych dniach przed całym światem zdała egzamin wspaniały i celujący, napełnia nas Polaków wiarą w siebie, otuchą i niezłomną nadzieją zwycięstwa. My młodzież K. S. M. a szczególniej druhowie, którzy w czasach pokoju nieustanną pełnimy służbę pod znakiem Krzyża i Orła Białego, my dzisiaj w gotowości do ofiary i czynu dla Polski, chcielibyśmy wszystkich wyprzedzić i wszystkim służyć najpiękniejszym i najszlachetniejszym porywającym przykładem.

W zrozumieniu powagi chwili, każdy drh. KSMM. stanie na wezwanie władz czy to do dobrowolnej służby wojskowej, czy do służby sanitarnej, do obrony przeciwlotniczej, albo na jakimkolwiek innym posterunku, na który Ojczyzna go przez swoją władzę zawoła. Przygotujmy się w tych dniach jak najlepiej do obowiązków obrońców Ojczyzny, byśmy potrafili spełniać je umiejętnie i karnie.

Poza tym Druh niechaj w otoczeniu swoim podtrzymuje zawsze ducha bojowego. Niech zwalcza i tępi wszelkie przejawy nielojalności wobec narodu polskiego. Dla małodusznych zaś, niech będzie apostołem i niech podnosi ich na duchu.

Niech zwalcza wszystkie fałszywe pogłoski, które może rozniesie wróg aby szerzyć zamęt i panikę.

Druhowie, Druhny w chwili, kiedy wszyscy składają swoje dary na ołtarzu Ojczyzny, nie może zabraknąć i nas.

Hasła nasze „Gotów" „Sprawie służ", które tak często wypowiadamy ustami, mamy teraz sposobność potwierdzić czynem przez naszą postawę gotową i ofiarną, przez czyn, gotowy do wszystkiego — dla wielkości i dobra naszej ukochanej Ojczyzny Polski.

Deklaracja Rady Społecznej przy Prymasie Polski w sprawie stanu gospodarczo-społecznego wsi polskiej

W poprzednim numerze okólnika podaliśmy do wiadomości K.S.Młodzieży pierwsze cztery punkty deklaracji Rady Społecznej dotyczącej wsi polskiej. Druhowie-ny mieli się bliżej zapoznać z tym, co Rada Społeczna mówi o dzisiejszym stanie gospodarczo-społecznym wsi polskiej, o przyczynach i źródłach tych niedomagań oraz o środkach i sposobach, które mają prowadzić do zmiany i polepszenia stanu gospodarczo-społecznego wsi polskiej.

Pierwsze cztery punkty mogli Druhowie-ny przedyskutować przy pomocy pytań, zamieszczonych obok tekstu. Powyższa deklaracja, która w pierwszych czterech punktach wskazuje na obecny stan wsi, oraz na ogólne środki wiodące do naprawy rozprowadza w dalszym ciągu jedną myśl, która obecnie w kwestii wiejskiej najwięcej umysły porusza.

Jest to kwestia zmiany ustroju własnościowego wsi polskiej znana u nas pod nazwą reformy rolnej.

Tej ważnej sprawie są poświęcone następujące punkty deklaracji — nie w tym celu, aby tę kwestię rozwiązać, bo to nie należy jak się przekonamy do Rady Społecznej, ale w tym celu—aby zagadnienie zmiany ustroju własnościowego (reformy rolnej) naświetlić z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej.

Podajemy poniżej dalsze 5 punktów deklaracji z odpowiednimi objaśnieniami, w których zawarte jest uzasadnienie, że reforma ustroju własnościowego na wsi jest potrzebna. Obok tego są wskazane drogi, jakimi zmiana ustroju własnościowego może się dokonać.

5.

Ze względu na charakter etyczno - społeczny ustroju własnościowego wsi polskiej katolicką myśl społeczną interesuje w szczególny sposób jego racjonalna reforma w kierunku polepszenia stanu posiadania warstwy włościańskiej.

6.

Katolicka myśl społeczna wypowiada się w tym kierunku wyraźnie; Leon XIII w „Rerum novarum" stwierdza, że „dobrze zorganizowane państwo powinno zapewnić obywatelom w dostatecznej mierze także dobra materialne i zewnętrzne, których używanie jest konieczne do praktykowania cnoty" i nakłada na to państwo obowiązek troski „o słuszniejszy rozdział dóbr doczesnych" i jak największe rozpowszechnienie własności.

Pius XI w „Quadragessimo anno" nie godząc się na to, aby krzywdząca i nieuzasadniona nierówność w podziale dóbr ziemskich miała naprawdę odpowiadać zamiarom Stwórcy i wychodząc skutkiem tego z założenia, że „wielkie reformy są konieczne i szybko przyjść winny" każe dążyć do uzgodnienia podziału dóbr stworzonych z dobrem wspólnym czyli zasadami sprawiedliwości celem przełamania

5.

U małorolnych, którzy nie mogą wyżywić siebie i rodziny na swoim skrawku ziemi—nawet przy intensywnej i wzorowej uprawie i gospodarce — wybija się na pierwszy plan głód ziemi, czyli dążność do powiększenia swojego stanu posiadania. Dotychczasowy stan, gdzie istnieją tak małe karłowate gospodarstwa, że one nie wystarczą na najskromniejsze utrzymanie włościanina, nie da się utrzymać. Czy to dążenie do zmiany w ustroju własnościowym jest zgodne z katolicką nauką moralną i społeczną? Odpowieź na to daje punkt szósty deklaracji.

6.

W której encyklice wypowiedział się Leon XIII w słuszniejszym rozdziałem dóbr doczesnych? Jakimi słowy uzasadnia Leon XIII słuszny podział dóbr materialnych? Do czego prowadzi bowiem nędza i niedostatek materialny? Na kogo spada obowiązek słusznego rozdziału dóbr doczesnych? W której encyklice są szerzej i głębiej rozprowadzone myśli Ojca św Leona XIII? Z czym nie zgadza się według słów Ojca św. Piusa XI krzywdząca i nieuzasadniona nierówność w podziale dóbr ziemskich? Co jest więc konieczne? Z jaką

proletaryzmu i nędzy szerokich mas i żaląc się na zlekceważenie i niewykonanie zasad postawionych przez Leona XIII przestrzega, że „tylko za cenę wejścia na drogę stanowczego i bezwzględnego wprowadzenia tych zasad w życie, będzie można przed żywiołami przewrotu uratować ustrój publiczny, pokój i bezpieczeństwo społeczne”.

7.

Reforma ustroju własnościowego idąca w wyżej nakreślonym kierunku jest jednym z głównych zadań celowej i roztropnej polityki agrarnej państwa.

8.

Wśród sposobów realizowania tej polityki agrarnej przez państwo, wysuwa się na pierwsze miejsce popieranie i kontrolowanie samorzutnej ewolucji w kierunku powiększenia stanu posiadania własności drobnej.

9.

W razie nieskuteczności lub niedostateczności innych środków nie można państwu odmówić prawa przymusowego wywłaszczenia. Środek ten należy uważać jednak za wyjątkowy, a okres parcelacji przymusowej nie może skutkiem tego trwać bez końca.

zasadą powinien jednak podział dóbr stworzonych być zgodny? Do czego więc zachęca Ojciec św. Pius XI także w encyklice Quadragesimo Anno? Za jaką cenę da się uratować ustrój publiczny, pokój i bezpieczeństwo przed żywiołami przewrotnymi.

Czy znajdujemy więc w katolickiej nauce społecznej uzasadnienie dążeń do zmiany ustroju własnościowego wsi polskiej (reformy rolnej).

7.

W jakim kierunku winna więc iść reforma rolna? Winna ona znieść rażącą i krzywdzącą nierówność w podziale dóbr ziemskich—a równocześnie winna być zgodna z zasadami dobra wspólnego (interesu społeczeństwa i państwa) i z zasadami sprawiedliwości.

Czyim zadaniem jest przeprowadzenie zmiany w ustroju własnościowym wsi?

8.

Co to jest samorzutna ewolucja w kierunku powiększenia stanu posiadania własności rolnej—jest to poprostu dobrowolna parcelacja. Jak powinno Państwo ustosunkować się do dobrowolnej parcelacji? Dlaczego winno ją państwo także nadzorować i kontrolować?

9.

Czy państwo ma prawo do przymusowego wywłaszczania? Kiedy może państwo zastosować ten środek? Czy parcelacja przymusowa może być trwała? Dlaczego nie może ona być stałym środkiem w regulacji stanu własnościowego wsi polskiej?

KSMłodzieży musi być ogniskiem kultury i oświaty na wsi.

Udoskonalajmy formy naszej pracy!

Podział na oddziały młodzieży robotniczej i rolniczej

Dzisiejsze życie niesie z sobą szereg nowych zadań, nowych postulatów, które domagają się i nowych rozwiązań. Kat. Stow. Młodzieży skupia młodzież robotniczą i rolniczą, a przecież widzimy, że w innym kierunku idą zainteresowania młodzieży na wsi, a innym w mieście. Inny jest sposób życia, a nawet inny sposób myślenia. Dla tych dwóch odrębnych typów trzeba tworzyć także inny program pracy.

Dawno już zrozumiały to Francja i Belgia, które w swoich katolickich Stowarzyszeniach młodzieży przeprowadziły podział na młodzież rolniczą (Jeunesse Agricole Catholique) i młodzież rolniczą (Jeunesse Quviere Catholique).

Są i w Polsce organizacje młodzieżowe, które mają zabarwienie czysto stanowe. I tak socjalistyczny T.U.R. czy rządowy O.M.P. zajmują się młodzieżą robotniczą, podczas gdy „Siew" czy "Wici" działają wyłącznie na terenie miejskim. Jeżeli chodzi o te związki wyżej wymienione to mają one raczej charakter klasowy (klasa chłopska, czy robotnicza).

Nam nie chodzi o jakiś rozdział klasowy, ale zależy nam na usprawnieniu roboty. Wszak trzeba przyznać, że jeżeli chodzi o nasze programy pracy, to więcej były one nastawiowe na wieś niż na miasto. Idąc tedy za wolą naszego Episkopatu, postanowiliśmy dokonać podziału naszych Oddziałów na robotnicze i na rolnicze.

Ale zachodzi pewna trudność. Wiadomo przecież, że są parafie, które skupiają tak młodzież rolniczą jak i robotniczą. Zachodzi rozbieżność. Jak postąpić w tym wypatku? W takich parafiach muszą powstać dwa osobne oddziały: młodzieży robotniczej i rolniczej. Siedziba Oddziału wiejskiego będzie mieściła się w tej wsi, gdzie istnieje najsilniejszy zastęp. Może się mieścić również w miejscowości parafii, o ile warunki na to pozwolą. Dobrze jest, o ile w skład Kierownictwa Oddziałów wiejskich wchodzą druhowie ze wszystkich zastępów, uniknie się tym sposobem nieporządanych fermentów i niezadowoleń. Ks. Asystent pozostanie ten sam dla obu oddziałów, chyba, że Ks. Proboszcz postanowi inaczej.

Najbliższym tedy i najpilniejszym zadaniem Oddziałów będzie zdecydowanie, w jakim kierunku będzie nastawiona praca w danej miejscowości: czy w kierunku robotniczym, czy też rolniczym, przy czym zaznaczamy, że oddziały grupujące w swoich szeregach mło-

dzież fabryczną, lub zakładów przemysłowych, dalej młodzież rzemieślniczą wszelkich zawodów, robotników niewykwalifikowanych, pracujących dorywczo i bezrobotnych — uważamy oczywiście za Oddziały robotnicze. Są to przeważnie Oddziały miejskie. Do robotniczej grupy zaliczamy też Oddziały, łączące młodzież folwarczną. Oddziały, skupiające młodzież rolniczą i robotniczą należy podzielić na 2 wymienione wyżej Oddziały. Także oddziały wiejskie skupiające młodzież rolniczą zaliczyć należy do robotniczych.

O dokonanym wyborze kierunku dobrej pracy wychowawczej należy zawiadomić Centralę do dnia 20 maja b. r.

W związku z podziałem pracy ogłaszamy ankietę, która nam pozwoli zorientować się, jak dokonać podziału i które oddziały zaliczyć do robotniczych, a które do rolniczych.

Pytania ankietowe

1. Czy wśród członków i kandydatów Oddziału znajduje się młodzież robotnicza i ilu? rzemieślnicza i ilu? Ile w wieku lat 14, 17, 18, 22 i starszych? Podać ilu w jakich zawodach pracuje?

2. Ilu członków pracuje jako terminatorzy lub pomocnicy? Ilu dorywczo? jako kwalifikowani? na roli (w folwarkach)?

3. Czy w Oddziale są bezrobotni synowie robotników, i ilu? o jakim wieku? czy w fabrykach? Czy bezrobotni przechodzą do handlu, zakładając np. sklepiki, stragany, są domokrążcami, dzierżawcami sadów i t. p.

4. Czy w miejscu znajduje się przemysł chałupniczy i jaki? Czy młodzież chałupnicza jest w Oddziale? czy pobiera wynagrodzenie za pracę? (u majstra w domu?).

5. W jakich zakładach przemysłowych, fabrykach pracują druhowie? Ile godzin dziennie i w jakich warunkach pracują? czy mają na godziny? czy korzystają z urlopów? jakie są warunki pracy w warsztatach? obejście? czy druhowie KSMM. są chętnie widziani jako robotnicy lub rzemieślnicy? czy mają trudności w tej sprawie?

6. Czy w miejscowości jest dużo młodzieży robotniczej nie zorganizowanej? W jakim kierunku idą ich zainteresowania? Czy można ich zdobyć dla KSMM.?

7. Jakie organizacje działają wśród młodzieży szkolnej w siedzibie Waszego Oddziału i co robią, aby zdobyć młodzież? Czy mają wpływ na zdobycie pracy?

8. Czy druhowie w Oddziale nie kryją się ze swoim robotniczym pochodzeniem lub zawodem? czy wykazują zainteresowanie swoimi sprawami zawodowymi? co sądzą o specjalizacji robotni-

czej w łonie KZMM.? czy uważają konieczną i potrzebną taką specjalizację i dalszą działalność w chrześcijańskich związkach zawodowych.

9. Czy Oddział przeprowadzi u siebie ten podział?

10. Czy druhowie uważają za konieczne wydawanie specjalnego pisma oddzielnego dla młodzieży wiejskiej i robotniczej.

Na podstawie danych na powyższe zapytania należy zdecydować o kierunku dalszej pracy w Oddziale.

UWAGA: 1. Na pytania odpowiadać krótko, ale wyczerpująco.
2. Odpowiadać szczerze na poruszane sprawy.
3. Opisywać tylko stan rzeczywisty, jaki istnieje w środowisku, w którym Oddział pracuje.
4. Odpowiedzi na pytania najlepiej, gdy opracuje całe Kierownictwo.
5. Pytań ankiety nie przepisywać; pisemne odpowiedzi zaopatrzyć tym samym numerem, który jest przy zapytaniu.

Odpowiedź nadsyłać pod adresem Centrali KSMM. w Sandomierzu ul. Panny Maryi 6 do 20 maja najpóźniej.

W numerze czerwcowym damy wykaz, w których parafiach będą pracowały tylko Oddziały wiejskie, w których tylko robotnicze, a w których robotnicze i wiejskie.

Podajemy również tytuły kilku książek dla bibliotek każdego Oddziału.

„Ku lepszej przyszłości". S. Turnau. Osiemnaście wykładów na tematy społeczne (o socjaliźmie, komuniźmie, liberaliźmie) cena 2.80 zł.

„O młodym robotniku polskim" — cena 1.30 zł.

Encyklika „Rerum Novarum". J. Św. Papieża Leona XIII w kwestii społecznej o położenie robotników — cena 0.30 zł.

Encyklika „Quadragessimo Anno" J. Św. Papieża Piusa XI o odnowieniu ustroju społecznego — cena 3.70 zł.

UWAGA. W związku z kursem—koloniami dla młodzieży robotniczej, o którym mowa w poprzednich okólnikach, prosimy wymienione tam oddziały do przysłania odpowiedzi na ankietę zawartą w numerze kwietniowym „Nasze Drogi" do 30 kwietnia b. r. Prosimy robić przygotowania do wyjazdu na ten kurs.

Hasło z uchwał Synodu Plenarnego na miesiąc maj:

KATOLICKA MYŚL SPOŁECZNA
I JEJ WYKONANIE WEDŁUG UCHWAŁ SYNODU.

(15 maja rocznica encyklik społecznych).

Zjazdy Delegowanych K. S. M. Żeńskiej i Męskiej w Sandomierzu

odbędą się dnia 14 i 21 maja w Wąchocku w gmachu K.U.L.

Dnia 14 maja b. r. odbędzie się Zjazd Delegowanych K.S.M.M
Dnia 21 maja odbędzie się Zjazd Delegowanych K.S.M.Ż.

Porządek obrad obydwóch Zjazdów.

Godz. 9.00: Nabożeństwo w kościele parafialnym w Wąchocku. Po nabożeństwie pochód do sali obrad.

Godz. 11.30: 1. Otwarcie Zjazdu i odśpiewanie hymnu K.S.M.M. i K. S. M. Ż.

2. Przemówienia przedstawicieli władz, oganizacji, gości i odczytanie nadesłanych telegramów.

3. Referat p. t. „K.SM.M., K.S.M.Ż. wobec naszych zadań".

4. Sprawozdanie z działalności K.S.M.M. K.S.M.Ż. za rok 1938. (ks. Julian Maruszewski).

5. Dyskusja nad wygłoszonym referatem i sprawozdaniem rocznym,

6 Sprawozdanie komisji Rewizyjnej.

7. Wybór delegowanych na zjazd związkowy.

8. Odznaczenie zasłużonych.

9. Program pracy na rok 1939 — referuje Ks. J. Maruszewski.

10. Ogłoszenie diecezjalnego Konkursu obowiązkowości.

11. Dyskusja nad programem i konkursem obowiązkowości.

12. Uchwalenie wniosków i rezolucji.

13. Wolne głosy.

Zakończenie Zjazdu pieśnią „My chcemy Boga".

Kto ma obowiązek wziąć udział w Zjeździ delegowanych?

Art. 20 statutu § 1 mówi: W skład Zjazdu Delegowanych wchodzą:

a) Prezes-ska każdego Oddziału lub wyznaczony-a przez niego-nią członkini Kierownictwa Oddziału.

b) delegowane z każdego Oddziału i to po jednym-ej na każdą rozpoczętą setkę członkiń-ów zwyczajnych, które to delegowanych wybiera Walne zebranie.

Praktycznie biorąc, każdy Oddział tak K.S.M.M. jak K.S.M.Ż. winien wysłać po dwie osoby na Zjazd Delegowanych, niektóre nawet po trzy osoby.

Na Zjazdach Delegowanych nie może zabraknąć przedstawicieli-lek żadnego Oddziału tak K.S.M.Ż. jak i K.S.M.M.

Zniżki kolejowe na Zjazdy Delegowanych

Otrzymaliśmy 50⁰/₀ zniżki kolejowej dla uczestników i Zjazdu Delegowanych w drodze powrotnej, czyli do Wąchocka każdy-a delegatka płaci cenę normalnego biletu. Ponieważ musimy zamówić odpowiednią ilość blankietów zniżkowych w Lidze Pop. Turystyki w Radomiu, dlatego musimy wcześniej wiedzieć, ile osób weźmie udział w Zjazdach Delegowanych, które będą chciały korzystać ze zniżek kolejowych 50⁰/₀ w drodze powrotnej. Z tej racji najpóźniej do dnia 6 maja b. r. należy nas zawiadomić, ile i skąd osób weźmie udział w Zjazdach Delegowanych. Blankiety zniżkowe otrzymają uczestnicy w Wąchocku.

Kursy dla Kierownictw Okręgowych i Zjazdy Absolwentów K. U. L. w Wąchocku

Stosownie do zapowiedzi w okólniku „Nasze Drogi" marzec, kwiecień) w dniach od 15 do 30 odbędzie się kurs dla Kierownictw Okręgowych K.S.M.M. i Zjazd absolwentów K. U. L. w Wąchocku

Warunki podane były w poprzednich okólnikach.

Otrzymaliśmy 50⁰/₀ zniżki w obydwie strony. Do Wąchocka płaci się cały bilet, w drodze powrotnej po 6-cio dniowym pobycie na Kursie przejazd bezpłatny. Bilet i zniżkę należy zatrzymać przy sobie, nie oddawać konduktorowi przy wysiadaniu w Wąchocku. Zniżki dla uczestniczek-ów Kursów i Zjazdów musimy wysłać każdemu-ej udającemu-ej się do Wąchocka. Zniżki należy na stacji wyjazdowej dać do odstęplowania. **Ponieważ musimy zamówić odpowiednią ilość zniżek i mieć czas na rozesłanie, dlatego wzywamy wszystkie członkinie-ów Kierownictw Okręgowych i Absolwentki-ów K.S.M., aby najpóźniej do 6 maja b. r. zawiadomiły nas o swoim przyjeździe, podając adres swego zamieszkania.**

UWAGA: Blankiety zniżkowe kosztować będą po 50 gr tak dla uczestniczek-ów Zjazdów Delegowanych, jak i Kursów i Zjazdów Absolw. K.U.L. opłatę po 50 gr uiszczą uczestnicy w Wąchocku.

Pokrycie kosztów Zjazdu Delegowanych

Ponieważ Centrala znajduje się w ciężkich warunkach finansowych przeto Zarządy K.S.M.M. postanowiły zwrócić się z serdecznym apelem, aby delegaci-tki wpłaciły na koszta Zjazdów po 1.50 zł od każdego Oddziału. Pieniądze należy wpłacać przy rejestracji Oddziałów.

Dzień ku czci rodziców 4 czerwca

Od dwóch lat młodzież KSM. obchodzi uroczyście jeden dzień w roku ku czci Rodziców. I w tym roku zamanifestujemy nasze uczucia w stosunku do rodziców. Porponujemy dzień 4 czerwca. Materiał i bliższe instrukcje w okólniku „Nasze Drogi" czerwiec 1938 r.

11 czerwca zbiórka ua Kat. Uniwersytet w Wąchocku

W dniu 11 czerwca zamierzamy zorganizować zbiórkę publiczną na KUL w Wąchocku. Nie potrzebujemy przekonywać Was Druhny i Druhowie o potrzebie przeprowadzenia takiej zbiórki. „Uniwersytet" pięknie się rozwija, a ponieważ ma jeszcze wiele potrzeb więc Wy przyjdziecie nam z pomocą, zbierając na ten cel od społeczeństwa ofiary. **Zaznaczamy, iż winny wziąć udział wszystkie Oddziały KSMM. i Ż. i wszystko co zbiorą, oddać do Centrali.**

Arkusze sprawozdawcze za rok 1938.

Są jeszcze takie Oddziały, które nie odesłały arkuszy sprawozdawczych za rok 1938. **Przypominając o tym, prosimy o odesłanie tychże odwrotną pocztą.**

Składki

Prosimy o uregulowanie składek członkowskich i wszelkich zaległości pieniężnych w Centrali. Przypominamy o obowiązku wpłacenia ofiary na K.U.L. w Wąchocku za rok 1938.

Oddziały, które nie uregulują zaległych składek i ofiary na K.U.L. będą wyczytane na Zjeździe Delegowanych i wyliczone w okólniku „Nasze Drogi" na czerwiec. Oporne będą rozwiązane.

Ofiara na F.O.N.

Zarządy KSMŻ. i KSMM. zwracają się z apelem do młodzieży KSMM. i Ż. o zebranie choćn iewielkich datków by to był o od każdej druhny i każdego druha, od każdego Oddziału KSMŻ i KSMM. i ofiarowanie na F.O.N. Ofiary można wpłacać na konto centrali 64.477, zaznaczając — na F.O.N., lub możemy złożyć w Wąchocku w czasie Zjazdów Delegowanych. Suma ogólna obliczona i ogłoszona, zostanie wręczona Naczelnemu Wodzowi jako „Dar młodzieży KSM. diecezji sandomierskiej. Liczymy, że ani jednego oddziału, ani jednej druhny, ani jednego druha nie będzie brakowało.

W momencie, kiedy cały naród składa ofiary na F.O.N. i P.O.P. nie może zabraknąć i nas. Chodzi o to, byśmy swoje większe czy mniejsze ofiary razem zgromadzili i w imieniu KSMłodzieży diec. sandomierskiej Naczelnemu Wodzowi wręczyli. Młodzieży do czynu!

Współpraca młodego katolika z Kościołem

Mamy poznać i wykonać uchwały Pierwszego Synodu Plenarnego. To jest szczytne zadanie polskiego katolicyzmu.

Jakie jest miejsce nas młodych katolików w polskim katolicyźmie; jak my młodzi możemy współpracować z Kościołem?

W uchwałach Synodu jest cały rozdział, zawierający dziesięć uchwał, mówi o katolikach świeckich i ich zadaniach. Wykonanie całego szeregu tych zadań będzie w wielkiej mierze zależało od nas młodych; omówimy pierwsze w tej pogadance.

Na naczelnym miejscu Biskupi wzywają wiernych do odważnego wyznawania wiary tak w życiu prywatnym jak i publicznym. Szczególnie mamy wtenczas otwarcie i odważnie wyznawać wiarę gdyby milczenie mogło oznaczać zaparcie się wiary albo innych gorszyć.

My młodzież KSM., jesteśmy młodzi i odważni. Wiarę naszą ukochaliśmy i chcemy być rycerzami wiary, bo przecież zdobimy się znakiem Krzyża i Orła. Gdy więc spotkamy się z szyderstwem albo wyśmiewaniem wiary, bądźto przy pracy, albo w towarzystwie, gdy czasem wysłannicy komunizmu bezbożnego albo sekciarze grasują w wiosce, w fabryce, na roli, na zebraniach i t. d. głosząc fałsz i występując przeciwko Kościołowi Chrystusowemu, wtenczas możemy pokazać, że jesteśmy rycerzami Chrystusowymi i przednią strażą Akcji Katolickiej. Wysłańcom ducha ciemności zagrodzimy drogę do naszych domów, warsztatów pracy, wiosek miast. Odważnie wystąpmy wtenczas przeciwko fałszywym prorokom, otwarcie wyznajmy, co Kościół św. naucza, a jeżeli to możliwe wykażmy błędy i fałsz tych bezbożnych agitatorów. Nie dajmy się wtedy nastraszyć, nie wstydźmy się, bo taki wstyd, albo wstydliwe i lękliwe milczenie, mogłoby być zaparciem się wiary.

Znają nas przecież inni rówieśnicy i starsi, że jesteśmy młodzieżą KSM. Od nas więc spodziewają się, że śmiało obronimy wiarę i że potrafimy dać odważną odprawę bezbożnikom i heretykom. Gdybyśmy milczeli, oni zgorszą się nami, a my stracimy w ich oczach poważanie.

Bezbożnicy są odważni w głoszeniu błędów i w swoich zaczepkach przeciw Kościołowi. My KSMowcy musimy być odważniejsi od nich w obronie wiary i w wyznawaniu prawdy Chrystusowej.

Abyśmy jednak potrafili mężnie stanąć w obronie wiary świętej, musimy ją dobrze znać, by nas lada jaki agitator lub „badacz” swoją bezbożną gadaniną nie zapędził w kozi róg.

Dlatego też wzywa Synod katolików świeckich, by pogłębiali swoją wiarę i uzupełniali swoje wiadomoćci religijne. Musimy się

także w religii dokształcać, byśmy tyle zdobyli znajomości, aby stosownie do naszego wieku i do potrzeb życia orientować się w wszystkich prawdach wiary świętej i móc odeprzeć wszystkie zaczepki.

Pilnie więc mamy słuchać słowa Bożego; nie opuszczać kazania, nie wystawać w czasie kazania na cmentarzu. Dajmy przykład innej młodzieży w słuchaniu słowa bożego. Ale na tym nie dosyć. W zastępach mamy przeprowadzać kwadranse ewangeliczne lub katechizmowe lub pogadanki religijne. Bierzemy w nich pilnie i uważnie udział; a do dyskusji przygotowujmy się przez czytanie pogadanek z „Kierownika" „Przyjaciela Młodzieży", „Młodej Polki", „Naszych Dróg", przez czytanie czasopism i książek religijnych.

Im więcej nasi Druhowie będą czytali pism i książek religijnych im żywsza będzie dyskusja na pogadankach religijnych albo społecznych, tym lepszą wystawi KSM. armię odważnych i zwycięskich obrońców wiary. Ale to jest przecież nasze zadanie. Nie potrzebujemy młodzieży, która jest tylko zarejestrowana. My musimy mieć Druhów Druhny apostołów, światłych i świadomych katolików, przygotowanych i do obrony i propagandy wiary.

Wreszcie konkurs wiedzy religijnej na temat „Dlaczego powinienem i w jaki sposób mogą budować Polskę Chrystusową" w oddziałach męskich, to doskonała szkoła przysposobienia obrońców wiary w szeregach KSM.

Młodzi wyznawcy i obrońcy wiary.

Poznawajmy głębiej wiarę Chrystusową.

Z zakończenia K. U. L. w Wąchocku

Uroczyste zakończenie trzechmiesięcznego kursu w Katolickim Uniwersytecie Ludowym w Wąchocku odbyło się dnia 30 marca b.r.

Obecni byli: J.E. Ks. Biskup Jan Lorek, p. Wojewoda dr Dziadosz, p. Starosta iłżecki, nacz. dyr. Z Starachowickich p. Dąbrowski, p. dyr. Żuczkiewicz, Ks. dyr. Wł. Krawczyk, Ks. dr S. Krzysztofik, p. inż. Jan Kuczyński, p. prezes Turnau, państwo Halpertowie, p. Bilińska i przedstawiciele miejscowego nauczycielstwa.

Program uroczystości rozpoczął się Mszą św. odprawioną przez J.E. Ks. Biskupa. W świetlicy Katolickiego |Uniwersytetu Ludowego złożył sprawozdanie z całokształtu pracy na kursie Ks. dyr. J, Maruszewski. J.E. Ks. Biskup pożegnał absolwentów, życząc im plonów z pracy w terenie. Następnie przemawiaii kolejno: p. Wojewoda, który podkreślił konieczność ścisłego zespolenia

cech dobrego katolika z oznakami dobrego Polaka p. dyr. Dąbrowski, p. prezes Turnau i p. inż. Jan Kuczyński. W imieniu młodzieży, kończącej Uniwersytet przemówił absolwent Apolinary Bęben, dziękując wychowawcom za poniesione trudy i starania, które nie pójdą na marne i zapewniając J.E. Ks. Biskuba i p. Wojewodę i Kierownictwo K.U.L. że absolwenci i idą w teren z hasłem na ustach: Bóg i Ojczyzna... Deklamacje zbiorowe i śpiewy wypełniły dalszy ciąg programu.

Już czas myśleć i przygotowywać się do wyjazdu na Kat. Uniweresytet Ludowy w Wąchocku

Kat. Uniwersytet Lud. w Wąchocku rozwija się pomyślnie. Począwszy od najbliższych kursów, czas trwania tak żeńskiego jak męskiego Kursu wynosić będzie cztery miesiące. W miesiącach wrześniu, paźdz. listop. i grudniu trwać będzie kurs dla młodzieży męskiej. A więc w tym roku zrealizujemy od dawna upragniony program czteromiesięczny. Sądzimy, że tak jak dotąd i w przyszłości K.U.L. w Wąchocku cieszył się będzie powodzeniem i należytą frekwencją wśrod młodzieży.

Jest teraz czas przygotowywać się do pobytu na K.U.L. w Wąchocku. Bliższe szczegóły będą umieszczone w okólniku „Nasze Drogi — czerwiec b. r.

Uwaga:

Konkurs Wiedzy Religijnej dobiega końca

Po przeprowadzeniu gruntownej dyskusji należy wykończyć wypracowanie konkursowe i wraz z protokułami z przebiegu dyskusji na poszczególnych pogadankach przedłożyć Sądowi Konkursowemu. W skład sądu wchodzi jako przewodniczący Ksiądz Asystent kościelny Oddziału oraz jako członkowie osoby uproszone przez przewodniczącego i Kierownictwo.

Posiedzenie Sądu Konkursowego w Oddziale winno się odbyć najpóźniej do dnia 8 maja b. r. Przed tym można wyznaczyć ustny egzamin na temat konkursowy dla wszystkich uczestników konkursu, a w szczególności dla kandydatów do nagrody. Najlepsze wypracowanie należy wysłać wraz z protokułami dyskusji do naszego Stowarzyszenia i to najpóźniej do dnia 10 maja b. r. Do przesyłki należy dołączyć list do Centrali według wzoru podanego w regulaminie konkursu na str. 10.

Ogłoszenie wyniku konkursu oraz rozdanie nagród nastąpi w czasie Zjazdu Delegowanych, który oddędzie się w Wąchocku. w niedzielę w dniu 14 maja.

Najlepsze wypracowania zostaną przesłane do Związku który również wyznaczył kilka bardzo cennych nagród.